

Interwencje strażaków w powiecie

Data publikacji: 26.01.2021 9:12

Niedziela i poniedziałek (24 i 25 stycznia 2021) to kolejne interwencje strażaków z powiatu cieszyńskiego. Ratownicy w tym czasie interweniowali m.in. w związku z plamami oleju i pożarami sadzy w przewodzie kominowym.



fot. arc.ox.pl

Do pierwszego niedzielnego (24.01) zdarzenia doszło w Istebnej o 6:16. Na ulicy Kubalonka zderzyły się dwa pojazdy. Ratownicy udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy jednemu z uczestników wypadku, który uskarżał się na ból ręki oraz uprzętnęli miejsce zdarzenia.

O 10:38 strażacy otrzymali zgłoszenie o plamach substancji ropopochodnej (najprawdopodobniej benzyny), które zładowały się na ulicach: Zaleskiej w Pogwizdowie, Katowickiej i Skoczowskiej w Kończycach Wielkich, Karnowiec i Długiej w Hażlachu oraz na ulicy Bielskiej w Chybiu. Ratownicy zneutralizowali wyciek.

O 11:24 w Pogórze na ulicy Lipowej uruchomiła się czujka. Na szczęście był to alarm fałszywy.

O 12:37 ratownicy udali się do Cieszyna na ulicę 3 Maja – **zgłoszenie dotyczyło pożaru, zgłaszający twierdził, że widzi ogień na placu budowy. Na miejscu nie stwierdzono oznak pożaru, sprawdzono również sąsiednie budynki. Alarm został zakwalifikowany jako fałszywy** – wyjaśnił st. kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

O 16:18 strażacy interweniowali w Harbutowicach. Zgodnie ze zgłoszeniem w mieszkaniu miała znajdować się rozszczelniona butla z gazem. Na miejscu okazało się, że zgłaszający jest chory psychicznie. Dla pewności dokonano pomiarów, jednak na miejscu nie było zagrożenia.

O 18:29 rozpoczęła się seria pożarów w przewodzie kominowym. Strażacy udali się do Kaczyc, gdzie zapaliła się sadza. Ratownicy standardowo ugasilili ogień, wyczyścili przewód kominowy i dokonali pomiarów.

Kolejna interwencja miała miejsce już w poniedziałek (25.01) w Wiśle na ulicy Kopydło. To kolejny pożar sadzy w kominie. Ratownicy jak zwykle ugasilili ogień, wyczyścili przewód kominowy i dokonali pomiarów.

Do podobnej interwencji doszło o 10:51 w Kaczycach na ulicy Matejki. Również w tym przypadku strażacy szybko opanowali sytuację.